

# Justyna Przyjemska

---

## Hiszpania wobec nielegalnej imigracji

---

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 4, 223-230

---

2009/2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Hiszpania wobec nielegalnej imigracji

Wojny i bieda skłaniają ludzi do opuszczania swoich domów w poszukiwaniu lepszego jutra. Z narażeniem zdrowia, a nawet życia tysiące osób co roku przekracza nielegalnie granice. Przypuszczalnie, na terenie Unii Europejskiej pracuje do 8 mln osób o nieuregulowanym statusie. Wśród państw zmagających się z napływem rzeszy nielegalnych przybyszów znajduje się Hiszpania. Nielegalni imigranci przybywają na Półwysep i hiszpańskie wyspy różnymi drogami w zależności od kraju pochodzenia. W związku z szerokim zasięgiem problemu nielegalnej imigracji, hiszpańskie władze podjęły walkę z tym zjawiskiem. Do tego celu wykorzystywały nie tylko możliwości prawne i dyplomatyczne, lecz także medialne.

Śledząc historię ludzkości na przestrzeni wieków niejednokrotnie napotykamy informacje na temat migracji, poczynając od wielkiej wędrówki ludów na przełomie dwóch epok – starożytności i średniowiecza, po czasy współczesne. Ludzie od dawna opuszczają swoje rodzinne domy poszukując lepszych warunków bytowych. Uciekają od wojen i biedy przenosząc się w regiony spokojniejsze i rozwinięte gospodarczo. Niekiedy determinacja popycha ich do działań, których w normalnych warunkach by się nie podjęli. Narażając własne zdrowie i życie, pełni nadziei na lepsze jutro, przekraczają granice państw stając się imigrantami. Sposób, w jaki dostają się do „nowej ojczyzny” oraz pobyt bez zezwoleń i stosownych dokumentów, powoduje, iż określa się ich mianem „nielegalnych imigrantów”.

W dzisiejszym świecie, w którym obserwujemy skrajne różnice w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw, zjawisko nielegalnej imigracji stanowi poważny problem. Jest to kwestia niezwykle delikatna o zasięgu międzynarodowym. Niemal codziennie media donoszą o kolejnych próbach nielegalnego przekroczenia granicy. Szacuje się, iż na terenie Unii Europejskiej (UE) pracuje do 8 mln osób o nieuregulowanym statusie, a ich liczba ciągle rośnie<sup>1</sup>. Przypuszczalnie we Francji przebywa ok. 400 tys. nielegalnych imigrantów, w Wielkiej Brytanii – ok. 618 tys., a we Włoszech – ponad 600 tys.<sup>2</sup>

Z napływem rzeszy nielegalnej imigracji zмага się również Hiszpania. Co roku na Półwysep Iberyjski i hiszpańskie wyspy (Baleary i Wyspy Kanaryjskie) dociera tysiące nielegalnych imigrantów. Mówi się o nich *sin papeles* (bez papierów), *ilegales* (nielegalni), a także *irregulares* (nieregularni). Określenie dokładnej ich liczby jest zadaniem niezwykle

<sup>1</sup> *Kary dla pracodawców za zatrudnianie na czarno*, [http://gospodarka.gazeta.pl/firma/1,31560,6236285,Kary\\_dla\\_pracodawcow\\_za\\_zatrudnianie\\_na\\_czarno.html](http://gospodarka.gazeta.pl/firma/1,31560,6236285,Kary_dla_pracodawcow_za_zatrudnianie_na_czarno.html), dostęp 22.08.2009 r.

<sup>2</sup> *Francja surowa dla nielegalnych imigrantów*, [http://wyborcza.pl/1,76842,6282670,Francja\\_surowa\\_dla\\_nielegalnych\\_imigrantow.html](http://wyborcza.pl/1,76842,6282670,Francja_surowa_dla_nielegalnych_imigrantow.html), dostęp 22.08.2009 r.; *London School of Economics: Legalizacja imigracji ożywi gospodarkę*, [http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,6724560,London\\_School\\_of\\_Economics\\_Legalizacja\\_imigracji.html](http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,6724560,London_School_of_Economics_Legalizacja_imigracji.html), dostęp 18.08.2009 r.; *Włochy idą na wojnę z nielegalnymi imigrantami*, [http://wyborcza.pl/1,76842,6910252,Wlochy\\_ida\\_na\\_wojne\\_z\\_nielegalnymi\\_imigrantami.html](http://wyborcza.pl/1,76842,6910252,Wlochy_ida_na_wojne_z_nielegalnymi_imigrantami.html), dostęp 18.08.2009 r.

trudnym. Szacuje się, iż w 2003 r. w Hiszpanii przebywało ponad 900 tys. nielegalnych imigrantów<sup>3</sup>. Wielu z nich chce jednak pozostać anonimowymi, aby uniknąć przymusowego powrotu do kraju, z którego przybyli. W ten sposób zasilają szeregi osób pracujących na czarno za niższe wynagrodzenie, żyjących w warunkach skrajnego ubóstwa. Często też ich ciężką sytuację wykorzystują grupy przestępcze, zatrudniając ich w nielegalnych warsztatach lub na ulicy<sup>4</sup>.

Mimo to udaje się zebrać dane, które umożliwiają szacunkowe określenie zasięgu problemu nielegalnej imigracji. Są one jednak niepełne i różnią się w zależności od źródeł. Dostępne materiały pozwalają przedstawić obraz nielegalnej imigracji w latach 2001-2007. Brakuje niestety dokładnych informacji na temat nielegalnych imigrantów napływających z Ameryki Łacińskiej i Europy Wschodniej, o tych przybywających z krajów Dalekiego Wschodu źródła wspominają szcążkowo. Najwięcej informacji można uzyskać na temat nielegalnej imigracji napływającej z Afryki północnej i zachodniej na Wyspy Kanaryjskie, Baleary i Półwysep.

Pomimo wszelkich trudności w określeniu dokładnego rozmiaru nielegalnej imigracji władze hiszpańskie mają świadomość istnienia problemu. Niejednokrotnie podejmowały walkę z nielegalną imigracją wykorzystując przy tym wszelkie dostępne możliwości prawne, polityczne i dyplomatyczne.

## Nielegalni przybysze

Hiszpania nie zawsze była celem imigracji. W latach 1939-1975, autorytarne rządy sprawował gen. F. Franco. W tym czasie ze względu na charakter reżimu wiele państw nie uznawało Hiszpanii za równorzędnego partnera politycznego. Poza tym kraj borykał się z problemami gospodarczymi, wybuchającymi strajkami robotniczymi, był podzielony i osłabiony. Sytuacja zmieniła się po śmierci dyktatora. Wtedy to w Hiszpanii rozpoczął się okres głębokich przemian. Kraj wszedł na drogę wiodącą ku demokracji oraz dynamicznego rozwoju gospodarczego, otworzył się także na szeroką współpracę międzynarodową. Zmiany te spowodowały, iż Hiszpania stała się krajem docelowym dla imigrantów, również nielegalnych, przybywających różnymi drogami w zależności od regionu świata, z którego pochodzą. Samolotem najczęściej przylatują imigranci z Ameryki Łacińskiej. Brak konieczności posiadania wiz ułatwia dostanie się na terytorium Hiszpanii. Szacuje się, iż w 2001 r. do Hiszpanii przybyło ponad 72 tys. Ekwadorczyków w celach turystycznych, z których ok. 98% zostało na stałe. Osoby objęte obowiązkiem wizowym szukają skutecznych metod, aby wymóg ten ominąć. W takich przypadkach częstą praktyką jest fałszowanie dokumentów. Hiszpańska policja wielokrotnie zatrzymywała Peruwianczyków posługujących się pasz-

<sup>3</sup> R. Sandell, *La inmigración en España: ¿problema u oportunidad?*, <http://www.realinstitutoelcano.org/analisis/672.asp>, dostęp 24.06.2009 r.

<sup>4</sup> R. Kowalczyk, *Młodociani obcokrajowcy w Hiszpanii: bardzo trudny temat*, <http://www.euranet.eu/pol/Raporty/Imigracja-nielegalna/Mlodociani-obcokrajowcy-w-Hiszpanii-bardzo-trudny-temat>, dostęp 14.06.2009 r.

portem ekwadorskim. Drogę lądową wybierają przeważnie nielegalni imigranci pochodzący z Europy Wschodniej<sup>5</sup>.

Położenie geograficzne Hiszpanii sprzyja również napływowi nielegalnej imigracji drogą morską. Jest to najtrudniejszy sposób dostania się do „nowej ojczyzny” wybierany przez *sin papeles* z Afryki północnej i zachodniej głównie z Mauretanii i Senegalu. Do hiszpańskich brzegów przyplływają na małych łodziach rybackich zw. *cayuco* bądź *patera*. Część z nich nigdy nie dociera do celu umierając w czasie podróży, nie wytrzymując jej trudów. Ci, którym się to udaje często są wycieńczeni i odwodnieni. Niemal codziennie hiszpańska Guardia Civil zatrzymuje osoby, które przybyły lub próbowały dostać się nielegalnie na Półwysep bądź do hiszpańskiej enklawy. Od stycznia do kwietnia 2004 r. u wybrzeży hiszpańskich zatrzymano 148 łodzi, w tym 94 łodzie próbowały dostać się na Wyspy Kanaryjskie, jedna na Baleary, a 53 – zatrzymano w Cieśninie Gibraltarskiej. W sumie zatrzymano 3 168 imigrantów. W tym czasie zanotowano również śmierć 39 osób i zaginięcie 3 kolejnych<sup>6</sup>.

Według oficjalnych danych w 2002 r. na Półwysep i Baleary dotarło 6795 nielegalnych imigrantów, rok później liczba ta wzrosła do 9 788, natomiast w kolejnych latach spadła do 7 249 w 2004 r. i 7 066 w roku kolejnym. Rok 2005 przyniósł niewielki wzrost (7 502), jednak w następnym roku zanotowano ponownie spadek (5 580). Nieco inaczej sytuacja przedstawia się jeśli chodzi o Wyspy Kanaryjskie. Tu drogą morską w 2002 r. przybyło 9 875 nielegalnych imigrantów. W kolejnych latach utrzymywała się tendencja spadkowa. W 2005 zanotowano jedynie 4 715 osób. Jednak w 2006 r. liczba nielegalnych imigrantów osiągnęła zaskakującą wysokość. Na wyspy dotarło wówczas 31 678 nielegalnych przybyszów. W następnym roku odnotowano spadek tej liczby do 12 478<sup>7</sup>.

Tak wysokie liczby imigrantów nie mogły pozostać niezauważone. Mimo zarejestrowanych spadków w poszczególnych latach władze hiszpańskie szukały sposobów, aby skutecznie walczyć z nielegalną imigracją. Jedną z możliwości było wprowadzenie stosownych zapisów do prawnych.

## Hiszpańskie regularyzacje

W latach 1985-2005 przeprowadzono osiem regularyzacji. Dawały one nielegalnym imigrantom, przebywającym na terenie Hiszpanii, możliwość nie tylko zalegalizowania swojego pobytu, lecz także dostęp do opieki zdrowotnej i edukacji. Oczywiście droga do statusu rezydenta była długa i nierzadko pełna przeszkód. Należało, bowiem spełnić wiele obstrzeżeń, jakie stawiało hiszpańskie prawo.

W 1985 r. uchwalona została pierwsza ustawa imigracyjna. Na jej podstawie została przeprowadzona legalizacja uważana za jedną z najbardziej restrykcyjnych w Hiszpanii. Jej

<sup>5</sup> R. S. Soler, *Prądy migracyjne w Hiszpanii: przemiany na przestrzeni ostatnich 30 lat*, w: *Migracje. Hiszpańskojęzyczna przestrzeń trzy kontynenty*, Warszawa 2007, s. 268.

<sup>6</sup> *El numero de inmigrantes interceptados en las costas españolas descendiendo un 14%*, [http://extranjeros.mtin.es/es/Actualidad/documentos/notaprensa\\_pateras\\_2005.pdf](http://extranjeros.mtin.es/es/Actualidad/documentos/notaprensa_pateras_2005.pdf), dostęp 06.09.2009 r.

<sup>7</sup> *Balance de la lucha contra la inmigración ilegal 2008*, Ministerio del Interior, [www.mir.es](http://www.mir.es)

głównym zamierzeniem było spowolnienie narastającego napływu nielegalnych imigrantów do Hiszpanii oraz wprowadzenie instrumentów kontroli<sup>8</sup>.

W 1991 r. rząd socjalistyczny przeprowadził kolejną akcję legalizacyjną, z której skorzystało 108 321 osób<sup>9</sup>. Trwała ona sześć miesięcy i miała uzupełnić wcześniejsze unormowania oraz umożliwić uregulowanie statusu imigrantom przybyłym do Hiszpanii przed 1985 r., a także ich rodzinom. Z regularyzacji mogli skorzystać również ci, którzy utracili pozwolenie na pobyt, uzyskane podczas wcześniejszej akcji<sup>10</sup>.

Trzecia legalizacja została przeprowadzona w 1996 r. pod rządami Partii Ludowej (*Partido Popular*). Tym razem pozwolenie na pobyt otrzymało 21 294 cudzoziemców z ponad 25 tys. ubiegających się<sup>11</sup>. Wnioskodawcy musieli przedstawić wcześniejsze pozwolenie na pobyt i pracę lub też inny dokument potwierdzający pobyt w Hiszpanii w określonym terminie. Należało również wykazać środki umożliwiające utrzymanie się, w podanym we wniosku okresie, oraz potwierdzić dostęp do opieki zdrowotnej. Dodatkowym warunkiem do spełnienia była niekaralność<sup>12</sup>.

Przełomem okazał się rok 2000, kiedy to parlament hiszpański uchwalił kolejną ustawę dotyczącą obcokrajowców. Wprowadzone zmiany stawały na integrację imigrantów, a nie wyłącznie na politykę restrykcji i kontroli. Na jej podstawie przeprowadzono kolejną regularyzację. Akcja rozpoczęła się w marcu i skierowana była do osób, które przybyły do Hiszpanii przed 01 czerwca 1999 r. i kiedykolwiek posiadały prawo pobytu bądź też ubiegały się o nie. Nie długo po zakończeniu akcji legalizacyjnej przeprowadzono jeszcze dwa procesy uzupełniające. Podczas tej legalizacji wnioski złożyło 244 327 osób, z czego pozwolenie otrzymało 163 352. W kolejnym roku została przeprowadzona ostatnia akcja legalizacyjna pod rządami Partii Ludowej zw. „regularyzacją przez zakorzenienie” (*regularización por arraigo*). Skierowano ją do tych cudzoziemców, którzy przybyli do Hiszpanii przed 2001 r. i mogli wykazać silne związki z Hiszpanią wynikające: z posiadania wcześniejszego pozwolenia na pobyt, związków rodzinnych z osobą legalnie przebywającą na terenie Hiszpanii bądź też podjętej przez wnioskodawcę pracy. Z akcji tej skorzystało 239 174 imigrantów z 350 000 wnioskujących<sup>13</sup>.

W 2005 r. przeprowadzono kolejną, ósmą regularyzację pod rządami socjalistów. Jak się okazało ostatnią. Była to najszersza tego typu akcja. Trwała ona od 7 lutego do 7 maja i miała objąć ok. 1 mln osób. W tym czasie działało 160 biur na terenie całego kraju. W odróżnieniu od wcześniejszych akcji legalizacyjnych, tym razem to pracodawcy wnioskowali o legalizację pobytu swoich zagranicznych pracowników zatrudnianych na czarno. Jednym z podstawowych wymogów było posiadanie co najmniej sześciomiesięcznego kontraktu o pracę. Jeżeli obcokrajowiec pracował w rolnictwie okres ten musiał wynosić 3 miesiące, w przypadku branży budowlanej lub sektora usług hotelarskich należało

<sup>8</sup> Ł. Wójcik, *Doświadczenia regularyzacji w Hiszpanii*, s. 1-2. [http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/AGRK-745JC9/\\$FILE/Wojcik-regularyzacja.pdf](http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/AGRK-745JC9/$FILE/Wojcik-regularyzacja.pdf), dostęp 09.08.2009 r.

<sup>9</sup> 600.000 extranjeros regularizaron sus situación en seis procesos extraordinarios entre 1991 y 2001, <http://www.elmundo.es/elmundo/2005/02/06/sociedad/1107690435.html>, dostęp 04.09.2009 r.

<sup>10</sup> Ł. Wójcik, *op. cit.*, s. 2.

<sup>11</sup> 600.000 extranjeros regularizaron...

<sup>12</sup> Ł. Wójcik, *op. cit.*, s. 2.

<sup>13</sup> 600.000 extranjeros regularizaron...; Ł. Wójcik, *op. cit.*, s. 2.

wykazać dwunastomiesięczny okres zatrudnienia. Dodatkowo, wymagano także dostarczenia paszportu zatrudnianego obcokrajowca, zaświadczenia o zarejestrowaniu się przez niego w miejscu zamieszkania, a także zaświadczenia o niekaralności zarówno w Hiszpanii jak i kraju pochodzenia imigranta. Zapowiadano, iż wnioski zostaną rozpatrzone w ciągu trzech miesięcy. Po 7 maja hiszpańska inspekcja pracy miała rozpocząć kontrolę, w wyniku której pracodawcy zatrudniający nielegalnych imigrantów byliby karani wysokimi grzywnami, nawet do 60 tys. euro. Z możliwości zalegalizowania pobytu skorzystali obywatele głównie Ekwadoru (ponad 139 tys.), Rumunii (ok. 110 tys.) oraz Kolumbii (56 tys.). Pozostałe wnioski złożyły osoby pochodzące z Boliwii, Bułgarii, Argentyny, Ukrainy, Pakistanu i Chin. W sumie złożono ich ponad 691 tysięcy, z czego 565 tysięcy zostało rozpatrzonych pozytywnie<sup>14</sup>.

Głównym zamierzeniem przeprowadzonych akcji legalizacyjnych było zmniejszenie liczby imigrantów przebywających w Hiszpanii nielegalnie. Dawały one również możliwość kontroli ruchu migracyjnego. Mimo to ostatnia regularyzacja została skrytykowana przez opozycyjną Partię Ludową, która wskazywała na wady tej akcji twierdząc, iż może to spowodować masowy napływ nowych nielegalnych imigrantów. Premier José Luis Zapatero, bronił celowości przeprowadzonej legalizacji, widząc w niej możliwości zmniejszenia szarej strefy oraz źródło wpływów z podatków i świadczeń na ubezpieczenia społeczne.

Ostatnia regularyzacja przeprowadzona w Hiszpanii zbiegła się z zaostrzeniem przepisów w niektórych krajach Unii Europejskiej, m.in. w Wielkiej Brytanii, Danii i Holandii, dlatego państwa te nie ukrywały swojego niezadowolenia z działań rządu hiszpańskiego. Uważano, iż w ten sposób umożliwia się napływ nowej fali nielegalnych imigrantów już nie tylko na Półwysep, lecz także do innych państw Unii. W odpowiedzi na zarzuty rząd hiszpański stwierdził, iż UE nie ma wspólnej polityki migracyjnej, dlatego Hiszpania walczy z nielegalną imigracją własnymi sposobami<sup>15</sup>.

## Systemy i operacje

W 2001 r. hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zainwestowało ponad 140 mln euro w tzw. system SIVE (*Sistema Integrado de Vigilancia Exterior*) – radarów i szybkich łodzi, który miał na celu usprawnienie kontroli południowej granicy Hiszpanii<sup>16</sup>. SIVE był także odpowiedzią na wyzwania, jakie stały przed Hiszpanią m.in. walka z nielegalną imigracją. Do podstawowych zadań systemu należało:

- wykrywanie z dużej odległości i identyfikacja łodzi zbliżających się do wybrzeży hiszpańskich;
- koordynacja działań z morza, lądu i powietrza;

<sup>14</sup> I. Wróbel, *Polityka migracyjna rozszerzonej Unii Europejskiej – poszukiwanie odpowiedzi na nowe wyzwania*, s. 9, [http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/KREN-6L4KNY/\\$FILE/04\\_05-Wrobel.pdf](http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/KREN-6L4KNY/$FILE/04_05-Wrobel.pdf), dostęp 08.08.2009 r.; M. Stasiński, *Hiszpania legalizuje pobyt miliona imigrantów*, [http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/KREN-69FJA8/\\$FILE/GW.pdf](http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/KREN-69FJA8/$FILE/GW.pdf), dostęp 28.04.2009 r.; Ł. Wójcik, *Doświadczenia regularyzacji...*, s. 2-4.

<sup>15</sup> M. Stasiński, *Hiszpania legalizuje pobyt...*

<sup>16</sup> R. S. Soler, *Prądy migracyjne...*, s. 268.

- przechwytywanie domniemanych przestępców i łodzi z nielegalnymi imigrantami. Jak twierdzili zwolennicy tego systemu, miał on również wymiar humanitarny. Szybkie wykrycie łodzi umożliwiało ratowanie ludzkiego życia.

Wprowadzenie systemu SIVE odbyło się w trzech fazach:

- faza wstępnej analizy,
- faza wprowadzenia Centrum Prototypu (*Centro Prototipo*),
- całkowite wprowadzenie systemu.

Początkowo system został wdrożony na wybrzeżu andaluzyjskim oraz Wyspach Kanaryjskich, gdzie mieszczą się główne porty umożliwiające wjazd na teren Europy. Z czasem system został rozmieszczony również w innych punktach wybrzeża hiszpańskiego. W celu sprawnego funkcjonowania systemu SIVE, Centrum Prototypu umieszczono w strefie Cieśniny Gibraltarskiej. Umożliwiało to również koordynację działań przez centrum dowodzenia i kontroli zamieszczonego w Dowództwie Guardia Civil w Algeciras. Do 2006 r. system działał w Algeciras, Maładze, na Fuerteventura (Wyspy Kanaryjskie), Cádiz, Grenadzie i Ceucie. W maju 2006 r. w Almería rozpoczęto wdrażanie kolejnego punktu systemu SIVE<sup>17</sup>.

Mimo nowoczesnych rozwiązań technologicznych zastosowanych i rozwijanych przez Hiszpanię, tysiące nielegalnych imigrantów wciąż docierało co roku do jej wybrzeży. Jednak kryzys nastąpił w 2006 r., kiedy to tylko na Wyspy Kanaryjskie dotarło ponad 31 tys. nielegalnych przybyszów. Hiszpania nie umiała sobie poradzić z tak ogromną falą napływającej nielegalnej imigracji, głównie z Mauretanii i Senegalu. Regionalny premier Wysp Kanaryjskich Adan Martin stwierdził wówczas nawet, iż panująca sytuacja jest największym kryzysem humanitarnym jaki przeżywa Hiszpania od czasów wojny domowej. W podobnej sytuacji znajdowały się Włochy i Malta. Do września 2006 r. na włoską wyspę Lampedusa dotarło ponad 10 000 osób, blisko dwukrotnie więcej niż rok wcześniej. Wobec narastającego problemu Hiszpania, Włochy i Malta wspólnie nawoływały o pomoc Unii Europejskiej w walce z nielegalną imigracją.

W maju 2006 r. hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Komisją Europejską (KE) i przedstawicielami państw członkowskich UE, uzgodniło zorganizowanie wspólnych patroli powietrzno-morskich. Miały one obejmować wybrzeża Senegalu, Mauretanii i Wysp Zielonego Przylądka czyli strefy, gdzie przebiegały szlaki w kierunku Wysp Kanaryjskich. Celem patroli było wczesne wykrywanie łodzi z imigrantami i niedopuszczenie ich do wybrzeży wysp hiszpańskich. Udział w tej operacji zadeklarowały Portugalia, Austria, Finlandia, Francja, Włochy, Wieka Brytania, Holandia, Niemcy i Grecja. Nadzór nad przygotowaniem oraz przebiegiem operacji objęła Agencja ds. Operacyjnego Zarządzania Granicami Zewnętrznymi UE – Frontex z siedzibą w Warszawie. Operacja otrzymała kryptonim HERA II i rozpoczęła się w sierpniu. Centrum dowodzenia znajdowało się na Teneryfie<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Przedstawione informacje uzyskane zostały z wiadomości zamieszczonych na stronie internetowej Guardia Civil, [www.guardiacivil.es](http://www.guardiacivil.es), dostęp 05.07.2009.

<sup>18</sup> *Unijne patrole u wybrzeży Afryki*, <http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/WSISW.NSF/viewDOC/AGRK-6QACS8>, dostęp 05.09.2009 r.; *Operacja HERA-II*, <http://www.wsisw.natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/AGRK-6SLHXQ>, dostęp 05.09.2009 r.; *Nielegalna imigracja na południu Europy*, <http://www.wsisw>.

Z czasem okazało się jednak, że nie wszystkie oczekiwania Hiszpanii wobec przeprowadzanej przez Frontex operacji zostały spełnione. Rząd hiszpański zarzucał agencji niewielką pomoc w rozwiązaniu problemu nielegalnej imigracji oraz małe doświadczenie w prowadzeniu tego typu operacji, dlatego apele Hiszpanii, Włoch i Malty do UE, o większą solidarność, nie ustawały. Odpowiedzią na nie było przyznanie przez KE 3,3 mln euro na pomoc dla tych państw. Fundusze te zostały przeznaczone na wsparcie morskiej straży granicznej oraz służb zajmujących się nielegalnymi imigrantami na Wyspach Kanaryjskich, Lampeduzie i Malcie<sup>19</sup>.

Z końcem marca 2007 r. rozpoczęła się operacja HERA III, kierowana ponownie przez Frontex, w której wzięło udział sześć państw europejskich. Operacja została przeprowadzona na wodach Mauretanii i Senegalu, przy pełnej współpracy obu państw afrykańskich. W operacji wzięły udział trzy łodzie patrolowe hiszpańskiej Guardia Civil oraz dwa helikoptery (pierwszy należący do Guardia Civil drugi do Cuerpo Nacional de Policía). Również Włochy, Francja i Luxemburg zobowiązały się do dostarczenia sił umożliwiających morską i powietrzną kontrolę wybrzeży afrykańskich. W operacji HERA III wzięli również udział eksperci z Niemiec, Luxemburga, Włoch i Portugalii, którzy wspierali hiszpańskich specjalistów w zadaniach związanych z identyfikacją nielegalnych imigrantów. Stanowili oni także wsparcie w śledztwach przeciwko grupom przestępczym zajmującym się organizacją przerzutów nielegalnych imigrantów działających w Afryce<sup>20</sup>.

Podobnie jak poprzednia operacja również operacja HERA III budziła wiele zastrzeżeń hiszpańskich władz zwłaszcza, że kraje Unii Europejskiej, które obiecały dostarczyć znaczne siły dla realizacji założeń operacji, nie wywiązały się ze zobowiązania<sup>21</sup>.

Rozczarowania związane z przeprowadzonymi operacjami HERA II i III skłoniły Hiszpanię do podejmowania walki z nielegalną imigracją nie tylko środkami prawnymi czy dyplomatycznymi. Hiszpańskie władze wykorzystały do tego celu również media i zorganizowały kampanię reklamową mającą na celu zniechęcenie mieszkańców Afryki do nielegalnej imigracji. Jej koszt wyniósł 1,5 mln euro. Kampania rozpoczęła się we wrześniu 2007 r. w Senegalu. Przez sześć tygodni w prasie i radiu ukazywały się ogłoszenia zniechęcające do podejmowania niebezpiecznej podróży przez morze. Telewizja pokazywała krótkie filmy przedstawiające tragiczne historie osób próbujących dostać się do Hiszpanii i swoich rodzin. W kampanię zaangażowane były także znane postacie, które przekonywały do niepodejmowania ryzyka związanego z nielegalną imigracją. Wolontariusze organizacji pozarządowych krążyli po miastach i wsiach przestrzegając mieszkańców przed płaceniem gangom przemytniczym za niebezpieczną podróż<sup>22</sup>.

Przedstawione powyżej działania hiszpańskich władz, podejmowane w celu walki z nielegalną imigracją, to tylko niewielka część przedsięwzięć jakie Hiszpania zrealizowała.

---

natolin.edu.pl/wsisw/wsisw.nsf/viewDOC/AGRK-6T8TRQ, dostęp 13.05.2009 r.

<sup>19</sup> Informacje zaczerpnięte zostały z serwisu informacyjnego Money.pl, [www.money.pl](http://www.money.pl)

<sup>20</sup> *Operación HERA III en Senegal y Mauritania*, Ministerio del Interior, [www.mir.es](http://www.mir.es), dostęp 20.06.2009 r., *Operacja Frontexu na Morzu Śródziemnym*, [www.wsisw.natolin.edu.pl/](http://www.wsisw.natolin.edu.pl/), dostęp 07.09.2009 r.

<sup>21</sup> *Operacja Frontexu...*

<sup>22</sup> *Afrykanie, nie płynicie przez morze do Europy*, <http://wyborcza.pl/1,86697,4506745.html>, dostęp 22.08.2009 r.; *Hiszpania: 1,4 mln dolarów na walkę z nielegalną imigracją*, <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/hiszpania;1;4;mln;dolarow;na;walke;z;nielegalna;imigracja;20,0;267540.html>, dostęp 18.05.2009 r.



## Podsumowanie

Statystyki dotyczące nielegalnej imigracji pokazują zatrważający obraz. Tysiące zdeterminowanych ludzi, co roku, pokonuje niebezpieczne wody Morza Śródziemnego i Atlantyku w nadziei na lepsze jutro. Uciekają od ubóstwa, wojen, życia bez przyszłości. Ogromne rzesze przybywających nielegalnie imigrantów stwarzają niestety problem dla krajów, do których się dostają. Ci mający więcej szczęścia znajdują pracę na czarno, co oznacza, że nie płacą podatków, natomiast ci, którzy go nie mają zasilają szeregi grup przestępczych, żyją na ulicy. Najczęściej nielegalni imigranci to ludzie bez wykształcenia, bez znajomości języka. To wszystko przyczynia się do tego, iż kraje dotknięte problemem nielegalnej imigracji, podejmują walkę. Do tych państw należy również Hiszpania.

Można krytykować i poddawać w wątpliwość skuteczność oraz poprawność przedsięwzięć hiszpańskich władz. Jednak z całą stanowczością nie można zaprzeczyć, że nie wykorzystano one wszystkich możliwości w walce z nielegalną imigracją. Na Hiszpanii spoczywa szczególnie duży ciężar, gdyż jest ona odpowiedzialna nie tylko za własne granice lecz także jako członek wspólnoty, odpowiada za bezpieczeństwo granicy UE. Walka z nielegalną imigracją jest dużym wyzwaniem, dlatego Hiszpania pozostawiona bez pomocy może mieć problemy, aby podołać postawionym przed nią zadaniom.

## Spain and the illegal immigration Summary

Wars and poverty force people to abandon their homes and search for a better future. Risking their health or even lives thousands of people illegally cross borders every day. In the European Union there are probably 8m people who work and do not have their status regulated. Spain is among those countries struggling with the inflow of illegal immigrants. They reach the Iberian Peninsula and the Spanish islands in different ways depending on their country of origin. Recognizing the wide scope of the problem of illegal immigration the Spanish government has undertaken a fight against it. They use not only legal and diplomatic methods, but also the media.